

## UZASADNIENIE

Pozwem z 29 stycznia 2020 r. A. F. i W. W. złożyli pozew przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., w którym wnieśli o ustalenie nieważności umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...), zawartej w dniu 27 czerwca 2008 r. na podstawie art. 58 k.c.

w zw. z art. 189 k.p.c.; ewentualnie – zasądzenie od pozwanego na rzecz A. F.

i W. W. do majątku objętą ustawową małżeńską wspólnością ustawową powodów kwoty 244.690,02 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 13 grudnia 2019 r., wskutek uznania niektórych postanowień umowy nr (...) za abuzywne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. i tym samym bezskuteczne wobec powodów.

W uzasadnieniu powodowie wskazali, że zawarli opisaną umowę jako konsumenci, środki z kredytu miały być przeznaczone na sfinansowanie budowy budynku jednorodzinnego na działce będącej już wcześniej własnością powodów. Powodowie podnieśli, że nie byli należycie informowani o ryzyku walutowym związanym z zaciąganym kredytem waloryzowanym do franka szwajcarskiego. Nie przedstawiono powodom negatywnych scenariuszy kształtowania się kursu franka szwajcarskiego i wpływu tej zmiany na zadłużenie z tytułu kredytu. Powodowie nie mieli możliwości negocjowania zawieranej umowy

w żadnym jej aspekcie, nie byli również świadomi, że dla ustalenia kursu pozwany korzysta

z opracowanych przez siebie tabel. Pracownik pozwanego Banku nie wyjaśnił powodom

w jaki sposób jest tworzona tabela kursowa banku, ani w jaki sposób bank pozyskuje walutę (...) (i czy ją pozyskuje w ogóle), w jaki sposób bank zabezpiecza się oraz klientów przed zmianą kursu (...), ani w jaki sposób powodowie mogą sami zabezpieczyć się przed zmianą kursu. Powodowie podnieśli, że zapisy zawartej umowy kredytu (§7, §10, §11 ust. 5) zawierają postanowienia uznane przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów za niedozwolone oraz podkreślili, że w orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, że zasady ustalania przeliczenia na (...) przy wypłacie kredytu, jak i przy spłacie jego poszczególnych rat wg kursu sprzedaży danej waluty obcej, określonym w tabeli kursowej banku mają charakter niedozwolonych postanowień umownych. W ocenie powodów pozwany bank przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu i odsetek kursem złotówki lub franka, jednocześnie prawo banku do ustalania kursu waluty w świetle zawartej przez strony umowy nie doznawało żadnych ograniczeń.

(pozew k. 4-20)

Pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwany zakwestionował powództwo w całości jako bezpodstawne

i nieudowodnione, zarówno jeśli chodzi o zasadę, jak i o wysokość. Pozwany Bank zaprzeczył, aby jakiegokolwiek postanowienia umowy stanowiły klauzule abuzywne, które skutkowałyby nieważnością umowy, czy niewiążącym charakterem wobec powodów, jednocześnie pozwany zaprzeczył, aby uznanie któregokolwiek z kwestionowanych przez powodów postanowień umowy za abuzywne mogło doprowadzić do nieważności całej umowy. Pozwany podkreślił, że powodowie nie wykazali, by byli nieprawidłowo poinformowani o ryzyku walutowym, bądź nie byli poinformowani na jakiej zasadzie przeprowadzana jest waloryzacja. Jednocześnie dopuszczalność udzielenia przez banki kredytów waloryzowanych kursem waluty obcej była powszechnie akceptowana i nigdy nie budziła wątpliwości w orzecznictwie oraz wśród przedstawicieli doktryny prawa. Nadto wskazano, iż bank umożliwia swoim klientom spłatę kredytu bezpośrednio w walucie waloryzacji, a sporządzenie aneksu do umowy kredytu jest bezpłatne – powodowie nie skorzystali z tej możliwości. W razie uznania postanowień umowy odnoszących się do tabel kursowych za abuzywne, w ocenie pozwanego Banku, do przeliczenia kwoty w PLN na walutę (...) i z (...) do PLN zastosowanie powinien mieć średni kurs NBP. Pozwany zakwestionował, by doszło do bezpodstawnego wzbogacenia kosztem powodów, skutkującego koniecznością zwrotu nienależnego świadczenia.

(odpowiedź na pozew k. 73-106v)

Na rozprawie w dniu 4 sierpnia 2020 r. strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska procesowe.

(protokół rozprawy k. 189-190v, 00:02:13-00:03:44, 00:43:19-00:49:19)

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W 2008 r. małżonkowie A. F. i W. W. planowali budowę domu. Zgłosili się do firmy (...), która miała znaleźć im dogodny kredyt. Powodowie wypełnili wniosek kredytowy na kwotę około 900 tys. zł. Zasugerowano im kredyt frankowy, bo inaczej dla kwoty, o którą wnosili, nie mieliby zdolności kredytowej. Powodowie nie robili we własnym zakresie porównania kredytu złotówkowego i walutowego – mieli zaufanie do udzielającego kredyt, że zrobił taką symulację i zaproponował im produkt odpowiedni do ich możliwości i potrzeb. Jednocześnie powodowie nie mieli możliwości negocjacji żadnego z punktów umowy – próbowali np. odstąpić od ubezpieczenia grupowego proponowanego przez bank, ale nie było to możliwe.

(przesłuchanie powódki na rozprawie 04.08.2020 r. k. 189v-190, 00:06:04-00:34:30, przesłuchanie powoda na rozprawie 04.08.2020 r. k. 190-190v, 00:34:30-00:43:19)

W dniu 26 maja 2008 r. powodowie złożyli wniosek kredytowy w (...) Banku S.A. w W. (poprzednik prawny (...) S.A. w W.) o udzielenie kredytu w wysokości 885,500 zł (+opłaty) w walucie (...). Decyzją z 27 czerwca 2008 r. pozwany Bank przyznał powodom kredyt na cele budownictwa mieszkaniowego w wysokości 894.444,44 zł, waloryzowany walutą (...), która to kwota na dzień decyzji odpowiadała 442.903,90 CHF, a została przeliczona według kursu kupna waluty z tabeli kursowej Banku.

(wniosek kredytowy k. 24-32, decyzja kredytowa k. 33-34)

W dniu 27 czerwca 2008 r. A. F. i W. W. zawarli z (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...) w kwocie 894.444,44 zł. Kredyt zaciągnięty przez powodów przeznaczony był na budowę domu jednorodzinnego położonego na działce nr (...) w Ł. przy ul. (...) oraz finansowanie opłat około-kredytowych. W umowie wskazano, że walutą waloryzacji kredytu będą franki szwajcarskie (...), oraz że kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 26 czerwca 2008 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku wynosiła 442.903,90 CHF. Ustalono okres kredytowania na 360 miesięcy (od dnia 27.06.2008 r. do dnia 05.07.2038 r.). Kredyt spłacany miał być w równych ratach kapitałowo-odsetkowych, a termin spłaty kredytu przypadał na 5-ego każdego miesiąca. Zgodnie z umową powodowie zobowiązani byli opłacić prowizję tytułem ubezpieczenia spłaty kredytu w (...) S.A.

w kwocie 0,2% kwoty kredytu, tj. 1.788,89 zł oraz składkę jednorazową tytułem ubezpieczenia na życie i od niezdolności od pracy zarobkowej: 1% kwoty, tj. 8.944,44 zł. Powodowie ponieśli również opłatę w postaci składki tytułem generalnej umowy ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych: 0,0066% wartości nieruchomości, która to składka miała być płatna w dniu uruchomienia kredytu oraz w terminach spłaty kolejnych rat kapitałowo-odsetkowych. Oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym w dniu zawarcia umowy wynosiło 3,68%, zaś marża mBanku wynosiła 0,90%. W okresie ubezpieczenia spłaty kredytu w (...) S.A. oprocentowanie kredytu ulegało podwyższeniu o 1,00 p.p. i wynosiło 4,68%. Po zakończeniu okresu ubezpieczenia obniżenie oprocentowania kredytu o 1,00 p.p. miało nastąpić od daty spłaty najbliższej raty. Oprocentowanie dla należności przeterminowanych w stosunku rocznym w dniu zawarcia Umowy ustalono na 14,68% (§ 1 i 2 umowy).

Jako prawne zabezpieczenie kredytu ustanowiono:

- hipotekę kaucyjną do kwoty 1.341.666,66 zł na nieruchomości należącej do powodów i będącej przedmiotem kredytowania;

- przelew na rzecz mBanku praw z umowy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych nieruchomości obciążonej hipoteką;
- ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytu w (...) S.A. na 36-miesięczny okres ubezpieczenia ;
- przelew na rzecz Banku praw z umowy ubezpieczenia na życie zawartej przez kredytobiorców.

Nadto na okres przejściowy do czasu przedłożenia w banku odpisu księgi wieczystej nieruchomości potwierdzającego prawomocny wpis hipoteki ustanowiono zabezpieczenie w postaci ubezpieczenia spłaty kredytu w (...) S.A. Kredytobiorcy złożyli jednocześnie oświadczenia o poddaniu się egzekucji do kwoty 1.788.888,88 zł. (§ 3 i 4 umowy).

Wypłata kredytu miała nastąpić w czterech transzach: 230.550 zł, 276.300 zł, 259.500 zł, 119.150 zł (§ 5 umowy).

W § 7 umowy ustalono, że pozwany Bank udziela kredytobiorcom kredytu hipotecznego przeznaczonego na cel opisany w § 1 ust. 1 umowy, w kwocie określonej w § 1 ust. 2, waloryzowanego kursem kupna waluty (...) wg tabeli kursowej (...) Banku – kwota kredytu wyrażona w (...) miała być określona na podstawie kursu kupna waluty (...) z tabeli kursowej (...) Banku z dnia i godziny uruchomienia kredytu/transzy.

Kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej. Wysokość zmiennej stopy procentowej ustalona została jako stawka bazowa LIBOR 3M z dnia 29.05.2008 r. powiększona o stałą w całym okresie kredytowania marżę mBanku w wysokości 0,90% (§ 10 umowy).

W § 11 umowy kredytobiorca zobowiązał się do spłaty kapitału wraz z odsetkami miesięcznie w ratach kapitałowo-odsetkowych określonych w § 1 ust. 5, w terminach i kwotach zawartych w Harmonogramie spłat. Harmonogram spłat stanowił załącznik nr 1 i integralną część umowy i był sporządzony w (...). W ust. 5 ustalono, że raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane będą w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży (...) z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50.

Zgodnie z § 29 umowy kredytobiorcy oświadczyli, że zostali dokładnie zapoznani z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym zakresie dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptują, oraz że są świadomi, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu.

(umowa k. 41-45)

Aneks nr (...) z 14 kwietnia 2009 r. strony zmodyfikowały daty wykorzystania kolejnych transz kredytu.

(aneks k. 46-46v)

Zgodnie z umową powodom wypłacono 894.444,47 zł tytułem finansowania ich inwestycji budowlanej, kwota 8.944,44 zł została pobrana tytułem finansowania opłat około-kredytowych (składka ubezpieczenia na życie i od niezdolności do pracy), zaś kwota 1.788,89 zł stanowiła koszt prowizji za uruchomienie kredytu.

(historia kredytu k. 47-59, potwierdzenia przelewu k. 60-64)

(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. jest następcą prawnym (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W..

(okoliczność notoryjna)

Pismem z 8 listopada 2019 r. powodowie złożyli swoje zastrzeżenia co do §1, §7 oraz §11 umowy dotyczących waloryzacji wskazując, że zapisy dotyczące klauzul indeksacyjnych należy uznać za nieważne, jednocześnie zapisy

te stanowią główne elementy umowy, bez których sama umowa nie może się ostać w obrocie prawnym. Wobec powyższego powodowie zwrócili się z wnioskiem o zawarcie porozumienia dotyczącego wzajemnych rozliczeń.

Pismo powodów z 8 listopada 2019 r. pozwany Bank potraktował jako reklamację, którą rozpatrzył negatywnie, nie znajdując podstaw do uznania kwestionowanych postanowień umowy za abuzywne.

(pismo powodów k. 65, odpowiedź pozwanego k. 66-67)

Powodowie aktualnie pozostają w sporze sądowym z pozwanym Bankiem w zakresie ubezpieczenia niskiego wkładu oraz ubezpieczenia na życie i od niezdolności do pracy wynikających z przedmiotowej umowy. W toczącej się sprawie nie podnosili zarzutu nieważności umowy kredytu.

(przesłuchanie powódki na rozprawie 04.08.2020 r. k. 189v-190, 00:06:04-00:34:30, przesłuchanie powoda na rozprawie 04.08.2020 r. k. 190-190v, 00:34:30-00:43:19)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie materiału zgromadzonego w aktach sprawy, w postaci dokumentów, których prawdziwość nie była kwestionowana przez żadną ze stron oraz na podstawie zeznań powodów.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Spór w przedmiotowej sprawie sprowadzał się do rozstrzygnięcia zarzutu abuzywności klauzul zawartych w umowie.

Sąd Okręgowy podziela pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z 22 stycznia 2016 roku, sygn. akt I CSK 1049/14, w którego uzasadnieniu Sąd Najwyższy wskazał, że umowa kredytu indeksowanego, a zatem taka jaką zawarto w rozpoznawanej sprawie mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353<sup>1</sup> k.c. w związku z art. 69 w/w prawa bankowego).

Nie ma zatem podstaw do twierdzenia, że w obrocie prawnym doszło do wykształcenia się jakiegoś odrębnego, oryginalnego typu umowy bankowej, powiązanej

w sposób szczególny z kursem złotego do walut obcych w chwili wydania i zwrotu sumy kredytowej i tym samym zakładającej szczególnie sposób określania wysokości zadłużenia kredytobiorcy w stosunku kredytowym. Polega on bowiem na wydaniu sumy kredytu kredytobiorcy i zwrotu wykorzystanej sumy kredytu z reguły w ratach kredytowych w dłuższym okresie czasowym. Kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa odpowiednio do relacji do waluty obcej, gdyż suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu hipotecznego może mieć inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej. A zatem kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu bankowi sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu, ale taka wykorzystana suma - w całości lub części - może mieć inną, w tym i wyższą wartość rynkową w okresie spłaty kredytu.

Osią sporu w rozpoznawanej sprawie pozostawała przede wszystkim kwestia abuzywności postanowień umowy kredytowej określających sposób przeliczenia kwoty kredytu oraz należnych rat.

Rozważania w tym przedmiocie rozpocząć trzeba od zaznaczenia, że za wyjątkiem jednoznacznie sformułowanych postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, pozostałe postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (art. 385<sup>1</sup> §1 k.c.). Warunkiem uznania określonej klauzuli umowy za niedozwolone postanowienie umowne jest stwierdzenie, iż zostały spełnione następujące przesłanki: a) umowa została zawarta z konsumentem, b) postanowienie umowy nie zostało uzgodnione z nim indywidualnie, c) postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, d) postanowienie nie dotyczy głównych świadczeń stron.

Dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie mają decydującego znaczenia uprzednio wydane orzeczenia sądowe w innych sprawach, albowiem każdorazowo sąd obowiązany jest do dokonania całościowej oceny materiału dowodowego w celu ustalenia wiążącej strony treści stosunku prawnego. W szczególności nie można uprościć badania sprawy poprzez odwołanie się do prejudycjalnego waloru wyroków Sądu Ochrony Konkurencji

i Konsumentów. Kontrola dokonywana w trybie przepisów art. 479<sup>36</sup> – 479<sup>45</sup> k.p.c. nie dotyczy analizy konkretnego stosunku zobowiązaniowego, lecz abstrakcyjnie rozumianej treści normatywnej wzorca umownego (niezależnie od tego nawet, czy znalazł on zastosowanie w następstwie zawarcia umowy). Kontrola abstrakcyjna polega zatem na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy (por. uchwałę SN z 19.12.2003 r., III CZP 95/03).

W tym kontekście istotne jest rozważenie zagadnienia rozszerzonej prawomocności wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone. Stosownie do obecnie dominującej linii orzeczniczej prawomocność, o której mowa była w art. 479<sup>43</sup> k.p.c, pod względem podmiotowym działa jednokierunkowo, tj. na rzecz wszystkich osób trzecich, ale wyłącznie przeciw pozwanemu przedsiębiorcy. Oznacza to, że omawiany wyrok od chwili wpisania uznanego niedozwolonego postanowienia wzorca umowy do rejestru prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta działa na rzecz wszystkich (strony powodowej i wszystkich osób trzecich), ale tylko przeciwko konkretnemu pozwanemu przedsiębiorcy (tak uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 roku w sprawie sygn. akt III CZP 17/15, wyrok Sądu Najwyższego z 23 października 2013 roku, IV CSK 142/13). Regulacja dotycząca rozszerzonej prawomocności wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta ma jednak to ograniczone znaczenie, że dotyczy wyłącznie postanowień będących przedmiotem kontroli abstrakcyjnej, tj. objętych wzorcami umownymi (ogólne warunki umów, regulaminy), nie dotyczy zaś postanowień umów zawartych indywidualnie pomiędzy stronami. W sprawie niniejszej sporne postanowienia objęte są nie tylko regulaminem udzielania kredytu, lecz samą umową kredytu, której treść w pierwszej kolejności ustalona została w oparciu o preferencje konsumenta zgłoszone we wniosku

o udzielenie kredytu. Ostatecznie sama treść umowy nie była indywidualnie uzgadniana co do końcowego słownego brzmienia, lecz na kształt ostatecznie przyjętego wariantu tej umowy

i w ogóle decyzję o jej zawarciu decydujący wpływ mieli powodowie.

Przepis art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. odnosi się wyłącznie do niedozwolonych postanowień umownych zamieszczonych w umowach zawieranych z konsumentem w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c., za którego uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Powodowie zawarli umowę w celu zaspokojenia swoich potrzeb mieszkaniowych. Umowa nie była bezpośrednio związana ani z ich działalnością gospodarczą ani zawodową. Nie ulega zatem wątpliwości -

i w rozpoznawanej sprawie nie było sporne - że A. F. i W. W. przysługuje status konsumentów.

Odnosząc się do omawianej sprawy należy wskazać, że zgodnie z § 1 ust. 2 i 3 umowy strony jako kwotę kredytu określiły kwotę wyrażoną w PLN, kredyt był jedynie indeksowany kursem (...). Kwota wypłaconych środków została przeliczona na walutę, do której indeksowany jest kredyt, według kursu kupna walut określonego w (...) obowiązującego w dniu uruchomienia kredytu (§ 7 umowy). Oznacza to, że kredytobiorcom miała być wypłacona określona kwota w PLN i dopiero ta faktycznie wypłacona kwota została następnie przeliczona zgodnie z kursem (...). Zgodnie z § 11 ust. 1 umowy, wysokość zobowiązania, tj. raty kapitałowo-odsetkowe określone w (...), miały być spłacane w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży (...) z tabeli kursowej (...) Banku obowiązującego na dzień spłaty. Oznacza to, że spłata kredytu miała następować w PLN. Również zabezpieczenie hipoteczne ustanowione zostało w PLN. Analiza treści umowy wskazuje zatem, że kredyt, stanowiący podstawę żądania w niniejszej sprawie, w sensie prawa cywilnego ma charakter złotówkowy, tzn. jego kwotę ustalono i wypłacono w tej walucie. Z kolei waluta obca (w przedmiotowej sprawie (...)) ma jedynie charakter miernika wartości świadczenia.

W rozpoznawanej sprawie można zatem przyjąć, że umowa kredytu hipotecznego zawarta między stronami była umową opiewającą na walutę polską z zamieszczoną w niej klauzulą indeksacyjną. Jednocześnie treść tej klauzuli – uzależnienie wysokości wypłaconego kredytu, jak i dokonywanych przez powodów spłat od kursu kupna/sprzedazy dewiz

w pozwanym Banku, spowodowała uzależnienie wysokości kwot do wypłaty i zwrotu od zachowań i decyzji tylko jednej ze stron umowy, w dodatku silniejszej względem konsumenta. Zatem od samego początku nie było obiektywnego mechanizmu, który pozwoliłby ustalić świadczenie kredytobiorcy w sposób niezależny od decyzji banku.

Banki w umowach kredytowych, w tym także w umowie rozpatrywanej w niniejszej sprawie, posługują się wzorcami umownymi podlegającymi kontroli w toku rozpoznawania spraw spornych jako ogólne warunki umów lub wzory umów. Kontrola ta odnosi się zwłaszcza do respektowania postanowień art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Szeroko akceptowane przez judykaturę jest stanowisko, że zgodnie z powołanym przepisem postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków wynikających z umowy na jego niekorzyść, skutkującą niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelnym traktowaniem.

W rozpoznawanej sprawie nie budzi wątpliwości Sądu, że klauzule indeksacyjne należy uznać za niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Odwołanie się do kantorowych kursów walut w pozwanym Banku oznacza naruszenie równorzędności stron umowy przez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków między partnerami stosunku obligacyjnego. Bank przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu indeksowanego kursem franka. Dlatego też, mimo że konstrukcja indeksacji kredytu nie jest sprzeczna z prawem, jak również nie można co do zasady wyeliminować możliwości jej stosowania w umowach konsumenckich, w przypadku spornych postanowień należało uznać je za niedozwolone.

Konsekwencją stwierdzenia, że mamy do czynienia z niedozwoloną klauzulą umowną, jest sankcja bezskuteczności niedozwolonego postanowienia połączona z przewidzianą w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. zasadą związania stron umową w pozostałym zakresie. Wprawdzie

w dotychczasowym orzecznictwie dopuszczało się uzupełnianie takiej niekompletnej umowy przepisami dyspozytywnymi lub stosowaniem analogii z art. 58 § 3 k.c., jednak nawet godząc się na tego typu działania, powinny być one mieć charakter wyjątkowy.

Mając na względzie, iż przepisy dotyczące nieuczciwych postanowień umownych stanowią implementację do krajowego systemu prawnego dyrektywy Rady 93/13/EWG

w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, rozpoznając niniejszą sprawę należy odwołać się do właściwego orzecznictwa (...). Zgodnie z orzecznictwem (...), należy uznać, iż główną wytyczną jest osiągnięcie stanu „niezwiązania” konsumenta zakwestionowanymi postanowieniami umownymi, przy jednoczesnym (na ile to możliwe) utrzymaniu umowy w mocy. Równolegle postanowienia dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że sprzeciwiają się one działaniom sądu, który stwierdzi nieuczciwy charakter postanowienia umownego, zmierzającego do uzupełnienia umowy przez zmianę jej treści.

W wyroku (...) z 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 Trybunał ten odniósł się bezpośrednio do sprawy polskiej wskazując, iż w konkretnej sytuacji, w świetle kryteriów przewidzianych w prawie krajowym, należy zbadać możliwość utrzymania w mocy umowy, której klauzule zostały uznane za nieważne. W świetle przywołanego wyroku, w razie sporu

o ważność umowy kredytu bankowego denominowanego do obcej waluty, w której znajduje się niedozwolona klauzula konsumencka dotycząca sposobu denominacji, rozważyć należy dwie możliwości:

- ustalenie, czy po wyeliminowaniu klauzuli niedozwolonej, zgodnie z przepisami krajowymi, umowa może obowiązywać w pozostałym zakresie;

- uznanie umowy za nieważną.

Jednocześnie uprawnieniem konsumenta jest podjęcie decyzji w następującej kwestii: jeżeli wyeliminowanie klauzuli niedozwolonej prowadziło do unieważnienia umowy, to woli on jej utrzymanie i jednocześnie utrzymanie w mocy całej umowy. W ocenie Sądu dopuszczalne jest odpowiednie zastosowanie powyższego orzeczenia, odnoszącego się do kredytu indeksowanego, z jakim mamy do czynienia w sprawie niniejszej.

W omawianej sprawie ewentualne ustalenie odpowiedniego i jednolitego kursu waluty nie doprowadziłoby do usunięcia abuzywności postanowień dotyczących indeksacji znajdującej swoją podstawę nie tylko (a nawet nie przede wszystkim) w mechanizmie ustalania kursu waluty.

Dlatego też należy dokonać oceny możliwości dalszego funkcjonowania umowy po wyeliminowaniu z niej postanowień dotyczących indeksacji. Można oczywiście stwierdzić, że problem ten rozwiązuje treść art. 385<sup>2</sup> k.c. przewidujący, że jeżeli określone postanowienia umowy nie wiążą konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Dyrektywa 93/13 jednoznacznie przewiduje w art. 6 ust.1, że Państwa Członkowskie stanowią, iż na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków.

Ustawodawca krajowy nie wprowadził wprost do przepisów zastrzeżenia dotyczącego możliwości dalszego obowiązywania umowy po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. Jednak taka konstrukcja nie stanowi, dopuszczalnego na gruncie dyrektywy (art. 8), przyznania konsumentowi wyższego stopnia ochrony, gdyż dalsze funkcjonowanie umowy bez postanowień abuzywnych niekoniecznie będzie korzystne dla konsumenta. Dlatego też oceniając skutki wyeliminowania z umowy niedozwolonych postanowień dla jej dalszego funkcjonowania konieczne jest odwołanie się do ogólnych zasad dotyczących czynności prawnych i stosunków zobowiązaniowych.

A w ocenie Sądu nie jest możliwe dalsze funkcjonowanie umowy, z której po wyłączeniu postanowień niedozwolonych, umowy nie da się wykonać – określić sposobu i wysokości świadczenia stron. Nie jest możliwe dalsze funkcjonowanie umowy, która bez wyeliminowanych z niej postanowień, tworzyć będzie stosunek prawny, którego cel lub treść sprzeciwiałyby się właściwości (naturze) stosunku, ustawie lub zasadom współżycia społecznego. Taki stosunek prawny musi zostać uznany za nieważny z racji sprzeczności

z ustawą, polegającą na naruszeniu granic swobody umów (art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 353<sup>1</sup> k.c.).

Przy czym bez znaczenia jest, czy nieważna umowa została pierwotnie ukształtowana wolą stron, czy też powstała po wyeliminowaniu z umowy niedozwolonych postanowień. Przepisu art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. nie można uznać za przepis szczególnie wobec art. 353<sup>1</sup> k.c., gdyż kłóciłyby się z ogólnymi zasadami i konstrukcją prawa zobowiązań, pozwalając m.in. na kreowanie takich stosunków umownych, które po wyeliminowaniu klauzul abuzywnych pozwalałyby na osiągnięcie celów, które nie byłyby możliwe do realizacji na gruncie zasad ogólnych. Art. 69 Prawa bankowego przewiduje w ustępie 1, że kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Zastrzeżenie oprocentowania kredytu ustalanego jedynie w oparciu o stawkę LIBOR formalnie spełnia warunek odpłatności umowy kredytu. Jednakże pozostaje w sprzeczności

z określoną na podstawie całokształtu uregulowań zawartych w ustawie prawo bankowe właściwością (naturą) stosunku prawnego, jak również pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Właściwość (natura) stosunku prawnego jest samoistnym czynnikiem delimitującym swobodę umów. Chodzi w nim o główne cechy charakterystyczne zobowiązaniowego stosunku prawnego jako pewnego modelu relacji między podmiotami, i to cechy określone przepisami prawa ale też ukształtowanymi na rynku zwyczajami. Przy określaniu takich cech charakterystycznych dla umowy kredytu, należy mieć na uwadze nie tylko treść art. 69 Prawa bankowego, ale też treść art. 2 tej ustawy, zgodnie z którą, bank jest osobą prawną utworzoną zgodnie z przepisami ustaw, działającą na podstawie zezwoleń uprawniających do wykonywania czynności bankowych obciążających ryzykiem środki powierzone pod jakimkolwiek tytułem zwrotnym.

Zawarcie umowy kredytu stanowi obciążenie ryzykiem powierzonych bankowi środków pod tytułem zwrotnym. Wyraźne odwołanie się do istnienia tytułu zwrotnego prowadzi do wniosku, że co do zasady zawierane przez bank czynności nie powinny prowadzić do pomniejszenia wartości środków przeznaczonych dla ich dokonania.

W przypadku umów kredytu, w szczególności długoterminowego, konieczne jest zatem aby stopień odpłatności umowy kredytu (oprocentowania lub prowizji) był określony na takim poziomie, który będzie zapewniał odzyskanie przez bank wartości wypłacanych środków, przy uwzględnieniu zmieniającej się w czasie wartości pieniądza, jak również kosztów związanych z funkcjonowaniem banku. Na konkurencyjnym rynku poziom taki wyznacza oprocentowanie stosowane powszechnie przez konkurujące ze sobą podmioty. W innym przypadku samo zawieranie umów kredytowych (z pominięciem ryzyka wiążącego się z brakiem możliwości odzyskania zwrotu wypłaconych środków) prowadziłyby do zubożenia po stronie banku.

W konsekwencji trzeba przyjąć, że odmienne ukształtowanie umowy kredytu sprzeczne będzie z właściwością stosunku prawnego – o ile oczywiście do zawarcia umowy nie doszło na szczególnych zasadach, przewidujących inny sposób zabezpieczenia bankowi zwrotu środków (np. dopłaty uiszczane przez inny podmiot niż kredytobiorca). Taki rezultat wiązałby się właśnie z zawarciem umowy kredytowej, w której doszłoby do ustalenia i wypłaty kapitału kredytu w walucie polskiej, zaś odpłatność byłaby przewidziana w oparciu o wskaźniki całkowicie nieadekwatne do ekonomicznej wartości waluty będącej podstawą rozliczeń stron.

Nadto umowę kredytu zastrzegającą, że oprocentowanie jest ustalane w oparciu o wskaźniki nieodpowiadające walucie, w jakiej został udzielony kredyt (WIBOR), należałoby uznać za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego. Sprzeczność czynności prawnej z zasadami współżycia społecznego oznacza, że czynność prawna jest negatywnie oceniana w świetle reguł lub wartości moralnych powszechnie w społeczeństwie akceptowanych. Chodzi m.in. o równość faktyczną stron, słuszność kontraktową czy wolną konkurencję. Przyjęcie, że możliwe jest istnienie umowy kredytu w omawianym kształcie byłoby niesprawiedliwe wobec tych kredytobiorców, którzy w tym samym czasie zawarli umowy o kredyty udzielane i spłacane bezpośrednio w walucie polskiej, a więc umowy o kredyty nieindeksowane do waluty obcej, ponosząc przy tym z reguły wyższe koszty związane z korzystaniem z cudzego kapitału. Równocześnie należałoby uznać, że doszłoby do nadmiernego naruszenia, tym razem na korzyść konsumenta, równowagi kontraktowej stron. Wysokość świadczenia konsumenta, tj. obciążającego go obowiązku wynagrodzenia za korzystanie z cudzego kapitału, pozostawałaby bowiem nieadekwatna do stawek istniejących na rynku.

Eliminacja z umowy postanowień niedozwolonych powinna być korzystna dla konsumenta, równocześnie wywierając skutek odstrasżający wobec przedsiębiorcy. Jednakże należy pamiętać, że zadaniem przepisów chroniących konsumenta jest przywrócenie równowagi kontraktowej stron, nie zaś nadmierne i nieusprawiedliwione uprzywilejowanie konkretnego konsumenta wobec przedsiębiorcy, czy też innych konsumentów zawierających podobne umowy. Stosowanie regulacji wynikających z dyrektywy 93/13 nie może również zachwiać konkurencją na rynku, zmuszając część przedsiębiorców do wykonywania umów na zasadach tak znacząco odbiegających od tych, jakie analogiczne umowy wykonują inni przedsiębiorcy – nawet jeśli jest konsekwencją zastosowania w umowie



niedozwolonych postanowień (por. min wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 14.12.17 r, I ACa 447/17, wyrok z Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 19.01.18r, I ACa 632/17, opubl portale OSA).

Zgodnie z art. 58 § 3 k.c., jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

Wylimitowanie z umowy postanowień dotyczących mechanizmu waloryzacji kredytu opartego o stawkę LIBOR nie prowadzi do powstania luki nie pozwalającej wykonać umowy. Brak określenia wysokości zmiennego oprocentowania w umowie może być uzupełniony bądź przez odwołania się do zasad określonych we wzorcu umownym dla kredytów udzielonych w złotych polskich, bądź też, jeśli pierwszy ze sposobów okaże się niemożliwy, przez odwołanie do treści art. 359 § 2 k.c., który określa, że jeżeli wysokość odsetek nie jest w inny sposób określona, należą się odsetki ustawowe.

Jednak mając na względzie poszanowanie woli stron umowy, jak również niemożność przyjęcia takich skutków wprowadzenia do umowy niedozwolonych postanowień, które byłyby niekorzystne dla konsumenta, przyjąć należało, że w przedmiotowej sprawie bez dotkniętych częściową nieważnością postanowień dotyczących mechanizmu waloryzacji, umowa nie zostałaby zawarta. Nadto powodowie oświadczyli, że są przygotowani na natychmiastowy zwrot otrzymanych od Banku kwot. Dlatego też jedynym możliwym do przyjęcia w niniejszej sprawie rozstrzygnięciem było uznanie, że umowa kredytu zawarta między stronami jest w całości nieważna, o czym Sąd orzekł na podstawie art. 189 k.p.c.

Odnosząc się do żądania ewentualnego powodów: ponieważ Sąd uwzględnił żądanie główne pozwu, nie było podstaw do rozpoznawania i rozstrzygania żądania ewentualnego. Tym niemniej należy wskazać, że spełnione przez strony świadczenia nie miały oparcia w łączącej strony umowie i podlegałyby zwrotowi według przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 k.c. i nast.).

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 §1 k.p.c. stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, zgodnie z którą strona przegrywająca zobowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty procesu. Powodowie wygrali proces w całości, zatem Sąd obciążył w całości kosztami stronę pozwaną. Ogółem koszty postępowania w tej sprawie poniesione przez powodów wyniosły 11.817 zł. Na koszty te złożyła się opłata od pozwu 1.000 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w osobie adwokata 10.800 zł (§ 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie - Dz.U.2015.1800 z późn.zm.) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł).

## ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć zgodnie z wnioskiem.